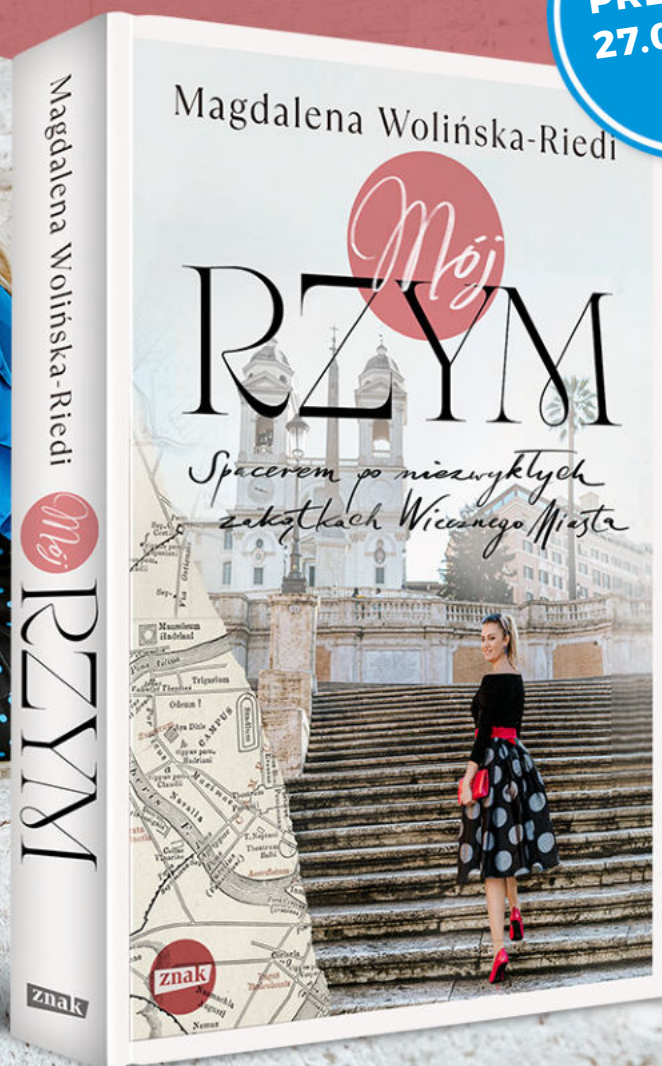


RZYMSKIE WAKACJE

z Magdaleną Wolińską-Riedi

PREMIERA
27.09.2023



Rzym. Miasto o niepowtarzalnym uroku

Panteon, Koloseum, Forum Romanum, Piazza Navona, Fontanna di Trevi, Schody Hiszpańskie, bazylika Świętego Piotra. Każdy z nas jednym tchem potrafi wymienić te najważniejsze zabytki Wiecznego Miasta. Jeszcze bardziej fascynujący jest Rzym znany tylko jego mieszkańcom. Labirynt wąskich, brukowanych uliczek skąpanych w złotym blasku włoskiego słońca. Zaskakujące zakątki, skryte fontanny, małe sklepiki z antykami, kafeterie z aromatyczną kawą i piekarnie z długoletnią tradycją, w których chleb wypieka się od pokoleń.

Gdzie delektować się najlepszym cappuccino? Gdzie zjeść tradycyjne lody włoskie, gdzie tiramisu i dlaczego właśnie w cukierni Roberto i Cinzi przy via della Croce? Na którym stoisku na legendarnym Campo de' Fiori spotkamy Leszka – Polaka, który pracuje w tym miejscu od trzydziestu lat? Jaki naprawdę jest Rino Barillari nazywany Królem Paparazzich? Jakie renesansowe perełki możemy podziwiać przy urokliwej via Giulia? Co potężny ród Barberinich ma wspólnego z pszczołami?

Takiej książki o Rzymie jeszcze nie było. Osobisty przewodnik po sercu Wiecznego Miasta

Magdalena Wolińska Riedi, autorka watykańskiej trylogii z bestsellerową *Kobietą w Watykanie*, tym razem zabiera nas na spacer po swoim Rzymie, w którym mieszka od dwudziestu lat i zna każdy jego zakątek. Odkrywa przed nami malownicze kamienice, klimatyczne zaułki w samym sercu Wiecznego Miasta, ale z dala od turystycznego zgiełku.

Rzym. Città Eterna.

**Jedyne takie miasto na świecie.
Przeniknięte ogromem bogactwa, którego
nie da się objąć ani opisać. To esencja historii, sztuki,
nauki i kultury, od starożytności aż po czasy współczesne.
Idealnie zgrana kompozycja.**

Mówi się, że każdy ma swój Rzym – ten zachowany w pamięci lub ten, który wyobrażamy sobie w oczekiwaniu na pierwszą wyprawę. Rzym Magdaleny Wolińskiej-Riedi jest niezwykły, niesztampowy i nieoczywisty.

Daj się zaprowadzić w miejsca, o których nie przeczytasz w żadnym przewodniku, i odkryj swoje Wieczne Miasto! Poznaj nieznaną, nieoczywistą trasę, urokliwe uliczki i zabytki. Odkryj, na czym polega włoski styl życia – słynne *dolce vita* – dzięki inspirującym ludziom i ich historiom.

Mój Rzym. Spacerem po niezwykłych zakątkach Wiecznego Miasta to książka pełna anegdot i osobistych wspomnień. Wciąga od pierwszych stron. Magdalena Wolińska-Riedi oczarowuje czytelników swoją wrażliwością na detale i nieszablonowym stylem prowadzenia narracji, który łączy w sobie wiedzę i doświadczenie reporterskie.

Piękne wydanie zawierające niepublikowane zdjęcia i propozycje tras w formie mapki. Idealny prezent dla miłośnika kultury włoskiej, ale i praktyczny przewodnik po mniej oczywistych miejscach, który możesz zabrać na swoje rzymskie wakacje.

Czy wiesz, że...

Schody Hiszpańskie mają 138 stopni i należą do najdłuższych oraz najszerszych w Europie.



Często myślałam, przemierzając przez ostatnie dwie dekady kilometry rzymskiego bruku, że opisanie tego miasta to istne labor impossibilis – zadanie, uczciwie rzecz biorąc, niewykonalne. Przy wszechogarniającym, przemożnym pięknie Rzymu każda próba stworzenia publikacji o nim okaże się fragmentaryczna, niepełna, niekompletna. W przeciwnym razie grozi powierzchownością, ograniczeniem do truizmów i ogólników albo – odwrotnie – popadnięciem w skrajną drobiazgowość.

Dlatego długo wzbraniałam się przed pomysłem napisania książki o Rzymie, bo jego wielkość doprawdy przytłacza. A kiedy już zdecydowałam się chwycić za pióro, przeżyłam swoiste déjà vu. Przymknęłam lekko oczy i wyruszyłam w wielką podróż, dając się ponieść własnej intuicji. W wyobraźni znów – jak czynię to często w realnym świecie – wyszłam z domu przy placu Świętego Piotra i przeszłam przez most na prawą stronę Tybru. Tam, gdzie pulsuje rzymska codzienność, a w powietrzu od świtu unosi się aromat świeżo palonej kawy. Gdzie letnie słońce rozpala grube mury, a cień można znaleźć jedynie w wąskich przesmykach. Gdzie warto schłodzić dłoń w barokowej fontannie lub przysiąść z lampką wina przy jednym z urokliwych placów. Powróciłam do miejsc, które znam od niepamiętnych lat. Tych, które pokochałam, do których przylgnęłam i które stały się częścią mojej tożsamości. Rzym jest dla mnie jak zamykany na kluczyk intymny pamiętnik, pełen zapisanych drobnym pismem stron, które w słowach zaklinają wspomnienia, refleksje, uczucia i emocje.

Rzym, który poznają Państwo na kartach mej książki, jest Miastem pisany od wielkiego „M”. Właściwie inaczej nie wypadałoby o nim pisać! Miastem wielkim dziejami, jakie niesie na swych barkach, eleganckim patyną wieków, dumnym zachwytem, jaki powszechnie wzbudza, bogatym opowieściami mieszkańców, którzy tradycje rodzinne pielęgnują od pokoleń... Ale i rozbrajającym swą prostotą i szczodrością szeroko otwartych dla wszystkich ramion.

Mój Rzym to przede wszystkim miasto poza szlakiem pozostające w cieniu słynnych zabytków, niszowe i mało znane. Idealne na spacer z wewnętrzną mapą zmysłów. Zabieram do niego tych z Państwa, którzy po jednej z najszynniejszych stolic świata pragną podążać, kierując się sercem. Bo tylko tak można się w niej zakochać, a wtedy ta przygoda zapadnie w pamięć na zawsze. A zatem ruszajmy w drogę. Szkoda tracić czas!

Magdalena Wolińska-Riedi

Czy odważysz się włożyć rękę do rzymskich Ust Prawdy? Sprawdź, co tak naprawdę wiesz o Rzymie!


Odpowiedzi znajdziesz poniżej

- W kierunku której części ciała odwraca trąbę słoń na Piazza della Minerva? Dlaczego Giovanni Lorenzo Bernini zdecydował się na ten zabieg?
- Co łączy Petera Paula Rubensa, Pabla Picassa, Frederico Felliniego i Audrey Hepburn?
- Co zobaczysz, zaglądając przez najstawniejszą w Rzymie dziurkę od klucza?
- Co oznacza, że na terytorium Rzymu funkcjonują dwa inne państwa?
- Jaką kawę dostaniesz, zamawiając *un caffè*, i dlaczego lepiej nie prosić o cappuccino po godzinie dwunastej?
- Co symbolizuje Fontanna della Barcaccia i dlaczego została wybudowana tuż pod Schodami Hiszpańskimi?
- W którym lokalu Frank Sinatra lubił zasiadać do fortepianu, by śpiewać i grać do późnej nocy?

Czy wiesz, że...

Campo de' Fiori to jedyny plac w Rzymie, przy którym nie stoi ani jeden kościół.





Spacer po niezwykłych zakątkach Wiecznego Miasta. Daj się zaprowadzić w miejsca, o których nie przeczytasz w żadnym przewodniku. Poznaj tradycję i kulturę prawdziwych rzymian!

- Słoń, na którym stoi egipski obelisk, ma trąbę skierowaną w kierunku... zadka. Rzeźbę Giana Lorenzo Berniniego podziwiać możemy na Piazza della Minerva.

Żyjący nieopodal dominikanie zarzucali Berniniemu nonszalancję, mówiąc, że obelisk postawiony na grzbiecie słonia bez jakiejkolwiek stabilnej kamiennej podpory niesie ze sobą ryzyko zawalenia się wszystkiego. Trzeba jednak wiedzieć, że mistrz doskonale wiedział, co czyni. Kilkanaście lat wcześniej, w 1651 roku, osadził inny obelisk egipski na zwieńczeniu Fontanny Czterech Rzek na placu Navona i również wtedy zainstalował go nad pustą przestrzenią (...). Niestety pewne obawy wyrażał też sam papież [Aleksander VII z rodu Chigi – przyp. red.], który idąc za głosem dominikanów, nakazał Berniniemu wykonanie porządnej podstawy. Artysta ustąpił, choć dla kamuflażu przerzucił przez grzbiet zwierzęcia wielkie marmurowe sukno, które wciąż mocno przyciąga spojrzenie. Gorycz w nim jednak pozostała. Nie odpuścił dominikanom siania zamętu i nie szczędził im przytyków, a w geście dezaprobaty skierował trąbę zwierzęcia w stronę jego zadka, co dawało jasno do zrozumienia, że miał braci „w głębokim poważaniu”. Był to wyraz zarówno wysokiego poczucia własnej wartości, jak i gorącej krwi Berniniego.



• łączy ich urokliwa via Margutta, czyli ulica artystów.

Prawdziwą magią i niedościgłym urokiem emanuje biegnąca równoległe do via del Babuino maleńka, dyskretna via Margutta. To istny raj dla przechodniów o dużej wrażliwości artystycznej. Pośród zacienionych fasad kamieniczek inspirację dla twórczości znajdowali najwięksi artyści wszech czasów. Swój rzymski okres życia wiodł właśnie tu, na via Margutta, Peter Paul Rubens, po nim zaś Nicolas Poussin czy znacznie bardziej nam współczesny Pablo Picasso. W swoim maleńkim atelier w głębi dziedzińca pod numerem 53b artysta projektował kostiumy do pierwszego kubistycznego baletu świata Parade w 1917 roku (...).

To oaza spokoju i źródło inspiracji dla malarzy, poetów, muzyków, rzemieślników, filmowców. Tutaj swego czasu mieszkał wielki reżyser Federico Fellini i słynna aktorka Anna Magnani, jeden z największych symboli włoskiego kina. Tu kręcono sceny do oscarowego filmu La dolce vita... Pod numerem 51a na via Margutta czas jakby się zatrzymał i do dziś żywe pozostaje wspomnienie kultowych Rzymskich wakacji Felliniego. To tutaj taksówka w 1952 roku podwoziła Audrey Hepburn i Gregory'ego Pecka, by kręcili kolejne sceny słynnej hollywoodzkiej produkcji. Magiczna uliczka, której w początkach istnienia używano jako przystanku dla karoc i postoju dla koni, zmieniła swój charakter po osiedleniu się tu ludzi sztuki.

Fragment rozdziału o słynnym trójzębie z via del Corso

Czy wiesz, że...

We włoskiej kafeterii można zamówić niezliczoną ilość rodzajów kaw. Przyjmuje się, że jest ich nawet 40.

Czy wiesz, że...

Wieczne Miasto
kościółami stoi.
W całym Rzymie jest
ich co najmniej 900.

• Co zobaczysz zaglądając przez najstawniejszą w Rzymie dziurkę od klucza?

• Il Buco della Serratura, czyli sławna dziurka od klucza, znajdująca się na wzgórzu Awentyn, to nic innego jak niewielkich rozmiarów otwór w bramie prowadzącej do Villa del Priorato di Malta, która należy do zakonu Kawalerów Maltańskich. Zobaczmy przez nią majestatyczną kopułę bazyliki Świętego Piotra otoczoną bujną roślinnością znajdującą się w ogrodzie po drugiej stronie muru.

• Na terytorium Rzymu znajduje się Państwo Watykańskie oraz suwerenne terytorium Zakonu Maltańskiego, którego stolicą jest Pałac Maltański w Rzymie.

Wystarczy zerknąć przez mikroskopijny otwór [il Buco della Serratura – przyp. wyd.], by objąć spojrzeniem terytorium trzech odrębnych państw! Oprócz Włoch wzrokiem ogarniamy bowiem także terytorium Zakonu Maltańskiego, który od 1869 roku uznawany jest za suwerenny podmiot prawa międzynarodowego (z własną konstytucją, paszportem, znaczkami pocztowymi, charakterystycznymi tablicami rejestracyjnymi oraz odrębną walutą), dalej w głębi widnieje zaś oczywiście trzeci kraj – niezależne od Republiki Włoskiej Państwo Watykańskie.

• Jaką kawę dostaniesz zamawiając *un caffè*, i dlaczego lepiej nie prosić o cappuccino po godzinie dwunastej?

• Zamawiając *un caffè*, dostaniemy kawę, którą w Polsce nazywamy espresso, czyli popularną małą czarną. Po godzinie dwunastej lepiej nie zamawiać we Włoszech cappuccino. Dlaczego? Ten pyszny napój serwuje się tylko w godzinach porannych, najczęściej do słodkiego śniadania. Jego zadaniem jest pobudzenie i zapewnienie energii na cały poranek. Cappuccino jest kaloryczne: dzięki pełnotłustemu mleku zawiera aż 120 kcal na jedną filiżankę.

• Fontanna della Barcaccia, którą podziwiać możemy u stóp Schodów Hiszpańskich, została wybudowana, aby upamiętnić wielką powódź z 1624 roku. Podobno dokładnie w tym miejscu, gdzie znajduje się dziś dzieło Pietra Berniniego, ugrzęzła niewielka łódź, którą woda zabrała z Tybru.

Od kształtu łodzi – la barcaccia – zaczerpnęła swą nazwę cała fontanna. Zaprojektowana i zbudowana przez Pietra Berniniego, ojca słynnego później Gianlorenzo, jest kolejnym świadectwem potęgi rodu Barberinich na terenie Rzymu. Po obu stronach wieńczą ją papieskie pszczoły i inne znaki heraldyczne. Jak wiele innych elementów architektury fontanna miała dekorować tę część miasta, która dotychczas pozostawała poza ścisłym centrum i nic jej specjalnie nie wyróżniało. Nie było jeszcze słynnych schodów, a kościół Santa Trinità stał na szczycie stromego, porośniętego zielenią wzgórza.

Fragment rozdziału o rodzie Barberinich

Czy wiesz, że...

W Rzymie znajduje się około 2000 fontann.



• Franka Sinatrę spotkać można było w Harry's Bar. Do dziś stoi w tym barze fortepian, na którym Sinatra grywał do późnej nocy.

Dla mnie najwspanialszym pozostaje Harry's Bar, dumnie prezentujący się w eleganckim ogródku po lewej stronie u samego końca długiej wijącej się w górę ulicy, u wejścia do Villi Borghese od strony Porta Pinciana. Nieraz odwiedzał to miejsce Frank Sinatra, zasiadał przy fortepianie i śpiewał do późnej nocy w towarzystwie wszystkich zebranych. Do dziś ściany wewnątrz w suterenie wypełniają zdjęcia gwiazd wielkiego ekranu: Audrey Hepburn, Anity Ekberg, Sophii Loren, Marlona Brando, Marcello Mastroianniego czy bardziej współczesnych – Claudii Schiffer i Anthony'ego Hopkinsa.

Fragment rozdziału o rodzie Barberinich

Czy wiesz, że...

Aqua Virgo to starożytny akwedukt, który do dziś zasila między innymi Fontannę di Trevi. Jego długość wynosi aż 21 kilometrów.



Magdalena Wolińska-Riedi

Urodziła się w Warszawie w 1979 roku. Pochodzi z prastarego rodu Odrowążów i tradycje przodków od zawsze były istotnym elementem jej wychowania. Ukończyła studia magisterskie w Katedrze Italianistyki Uniwersytetu Warszawskiego, studia doktoranckie na Wydziale Historii Kościoła Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie i Akademię Dyplomatyczną PISM w Warszawie. Była tłumaczką Trybunału Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej w Watykanie, realizatorką i współproducentką ponad 20 filmów dokumentalnych i seriali o Watykanie oraz papieżach.

W 2003 roku zamieszkała za Spizową Bramą jako żona członka Gwardii Szwajcarskiej i pośród zaledwie kilkunastu świeckich kobiet została obywatelką Watykanu. Była sąsiadką trzech papieży. Obecnie mieszka przy placu Świętego Piotra w Rzymie, który nazywa swoim domem.

Jest autorką przewodnika po Rzymie i trylogii watykańskiej. Nakładem Wydawnictwa Znak ukazały się następujące książki: „Kobieta w Watykanie”, „Zdarzyło się w Watykanie”, „Z Watykanu w świat”, „Mój Rzym. Spacerem po niezwykłych zakątkach Wiecznego Miasta”.

 www.magdalenawolinskariedi.pl

 www.facebook.com/wolinskariedi





Kontakt w sprawie książki
Ewelina Janowska
Biuro Prasowe Wydawnictwa Znak
ul. Kościuszki 37, 30-105 Kraków
+48 603 602 434
janowska@znak.com.pl